

DEBIUT CHIŃSKIEGO MINIATUROWEGO WAHADŁOWCA. UDANY START I POWRÓT Z ORBITY

Z zachowaniem szczególnego ograniczenia dostępu do informacji, Chiny przeprowadziły w piątek 4 września udane wystrzelenie eksperymentalnego statku kosmicznego wielokrotnego użytku, zadeklarowanego jako bezzałogowy miniaturowy wahadłowiec. System wyniesiono w kosmos z użyciem flagowej rakiety nośnej chińskich misji załogowych, Chang Zheng-2F/T. Po przeprowadzeniu na orbicie bliżej nieokreślonych manewrów i testów, domniemany prom powrócił samodzielnie na Ziemię dwa dni później, docierając bezpiecznie - według zapewnień państwowej agencji Xinhua - do "wyznaczonej strefy lądowania".

W oficjalnych dokumentach notyfikacyjnych wydanych dzień przed piątkowym odpaleniem (NOTAM) zapowiedziano lot w oknie startowym między godz. 07:20 a 08:05 czasu polskiego (CEST - czyli między 13:20 a 14:05 czasu lokalnego). Nastąpił on po miesiącach niejasnych przygotowań na stanowisku raketowym w Jiuquan Satellite Launch Center - kosmodromie ulokowanym na pustyni Gobi, w regionie autonomicznym Mongolia Wewnętrzna. Przez ostatnie tygodnie obserwowano tam postępującą gruntowną przebudowę wyrzutni SLS-1/921 (LC-43/91) w obrębie kompleksu Launch Area-4 (LA-4), nazywanym również Stanowiskiem Południowym (South Launch Site). Prace te i ich kierunek zasugerowały licznym zagranicznym obserwatorom, że mogą dotyczyć planowanego od dawna chińskiego startu z bardziej rozbudowanym statkiem kosmicznym na szczycie rakiety, wymagającym odpowiednio większej przestrzeni ładunkowej i obsługowej na wyrzutni.

Chińskie media państwowe Xinhua poinformowały o sukcesie wystrzelenia niecałe trzy godziny po otwarciu okna startowego. Rakieta nośna Chang Zheng-2F/T (*pol.* Długi Marsz-2F/T) wyprowadziła statek kosmiczny na orbitę o parametrach 332 km × 348 km, z nachyleniem 50,2 stopni względem równika. Obecność miniwahadłowca na właściwej pozycji potwierdziły wkrótce po starcie amerykańskie stacje monitorowania przestrzeni orbitalnej, działające na rzecz Połączonego Centrum Operacji Kosmicznych (Combined Space Operations Center) w bazie US Air Force Vandenberg w Kalifornii oraz NORAD (North American Aerospace Defense Command) w bazie lotniczej Peterson w Kolorado.

Czytaj też: [Indie: udany test demonstratora wahadłowca](#)

Według rozpowszechnianych nieoficjalnych informacji, ładunkiem tej szczególnej misji był pojazd testowy Chongfu Shiyong Shiyang Hangtian Qi (CSSHQ - oznaczające "eksperymentalny statek wielokrotnego użytku"). Jego masę startową określono na 8500 kg.

Debiutujący chiński system pozostawał na orbicie niemal 2 dni - jego udane lądowanie w nieokreślonym bliżej miejscu docelowym potwierdzono w niedzielę przed południem czasu polskiego. Z parametrów orbitalnych misji i możliwego czasu podejścia do lądowania wynika jednak, że nastąpiło

ono najprawdopodobniej w pobliżu bazy lotniczej Lop Nur na pustyni Taklamakan w okolicach godz. 03:55 czasu polskiego (CEST). W zdawkowym komunikacie agencji Xinhua z 6 września obwieszczono "całkowity sukces eksperymentu", nazywając to "ważnym przełomem w krajowych badaniach technologicznych nad statkami kosmicznymi wielokrotnego użytku".

Czytaj też: [Tajny prom kosmiczny z powrotem na Ziemi \[ANALIZA\]](#)

Jak dotąd nie opublikowano żadnych oficjalnych zdjęć statku kosmicznego ani startu. Wyższy niż zwykle poziom bezpieczeństwa otaczający misję zapobiegał również pojawianiu się zdjęć osób postronnych w mediach społecznościowych. Niemniej jednak, część z nich zdołała się przebić przez embargo informacyjne.

Best quality footage of liftoff so far.

 <https://t.co/OtBZNOUV49> pic.twitter.com/Ui3YTTPmHt

— LaunchStuff (@LaunchStuff) [September 6, 2020](#)

O chińskich planach wprowadzenia w 2020 roku na orbitę bezałogowego systemu wielokrotnego użytku, przypominającego amerykański miniaturowy wahadłowiec X-37B, wiadomo było dokładniej już od 2017 roku. Chiny oświadczyły wówczas oficjalnie, że zamierzają przetestować taki pojazd kosmiczny. Od tamtego czasu jednak nie było wiadomo, na jakim poziomie zaawansowania są te przygotowania.

Czytaj też: [Chiny zawalczą o prymat w turystyce kosmicznej. Orężem nowy wahadłowiec](#)

Projekt statku został uwzględniony w „mapie drogowej transportu kosmicznego” opublikowanej przez China Aerospace Science and Technology Corp. (CASC), głównego centrum przemysłu kosmicznego w Chinach. Odnotowano również cel na 2030 rok dotyczący opracowania jednostopniowego systemu wynoszenia na orbitę (SSTO). Plan obejmował również pojazdy nośne w pełni wielokrotnego użytku, a nawet wahadłowiec o napędzie atomowym, który miałby powstać do 2045 roku.

Zgodnie z ówczesnymi komentarzami członków zespołu projektowego, po inauguracyjnym locie ma zostać przeprowadzonych kilka kolejnych startów testowych w celu sprawdzenia możliwości szybkiego przygotowania ponownego użycia. Podanym celem projektu jest obniżenie kosztów dostępu do przestrzeni pozaziemskiej.

Czytaj też: [Chiny: Pomysł na własny wahadłowiec i starty rakiet z morza](#)

To jednak nie wszystko - China Aerospace Science and Industry Corp. (CASIC), inne wiodące przedsiębiorstwo państwowe z Chin, pracuje nad własnym samolotem kosmicznym o nazwie Tengyun. „W przeciwieństwie do recyklingu rakiet przyjętego przez SpaceX, samolot kosmiczny może wystartować ze zwykłego lotniska, aby przetransportować ładunek kosmiczny na orbitę. Spowoduje to rewolucję w przyszłym transporcie lotniczym” - powiedział Zhang Hongwen z CASIC w rozmowie z CCTV w 2018 roku.

Użyta do wyniesienia miniaturowego promu rakieta Chang Zheng-2F/T obsługiwała wcześniej loty orbitalne w chińskim załogowym programie kosmicznym. Startowała m.in. z kapsułami Shenzhou oraz modułami stacijnymi Tiangong-1 i Tiangong-2. Jak dotąd przeprowadzono dzięki niej 14 startów (wszystkie udane), począwszy od pierwszego użytkowego odpalenia w listopadzie 1999 roku.

Czytaj też: [Zgon Phantom Express'a. Boeing rezygnuje z budowy miniwahadłowca dla DARPA](#)